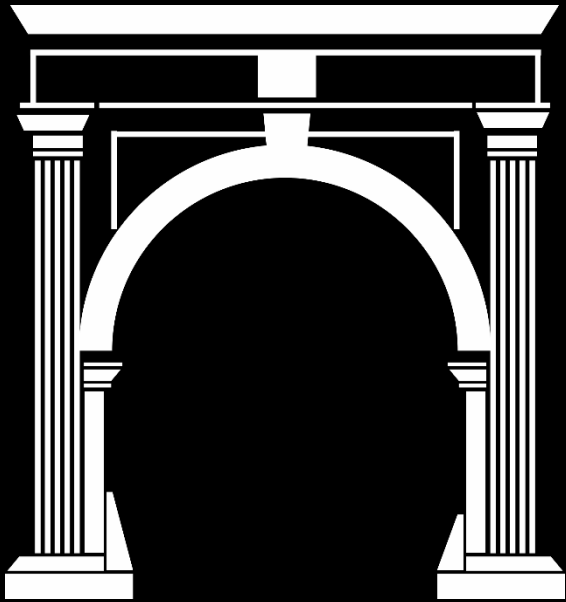


Obelisk Ramzesa II



Obelisk (1)

Obelisk to monolitowy słup kamienny o kwadratowym przekroju, zwężający się ku górze i zakończony ostrym wierzchołkiem, który nazywamy piramidionem. Egipskie obeliski ustawiano przed bramami świątyń i grobowców, zazwyczaj parami po dwóch stronach wejścia.

Symbolizowały one połączenie tego, co na dole, z tym co u góry, ziemi z niebem, ludzkości z bogami. Szczególnie wyraźna była symbolika solarna obelisków. Były one jakby promieniem słońca zastygłym w kamieniu. Niekiedy górne partie obelisków pokrywano złotą blachą, która błyszczała, podkreślając związki ze słonecznym bogiem Ra, stwórcą i panem wszechświata.

Poznański obelisk stał niegdyś przed świątynią boga Chenti-cheti w mieście Athribis w egipskiej Delcie. Prawdopodobnie wraz z drugim, podobnym, został tam ustawiony przez Amenhotepa III z osiemnastej dynastii. Jednak inskrypcje, które dzisiaj znajdują się na obelisku podają imiona i tytuły Ramzesa II z dziewiętnastej dynastii, który uzurpował go, czyli przypisał sobie zasługę jego wykonania. Również jego syn Merenptah i wnuk Seti II umieścili na obelisku swoje podpisy.

Teksty na wszystkich czterech ścianach podają imiona i tytuły władców, w tym dwa najważniejsze – imię własne i imię tronowe, wpisywane w owalne ramki, które nazywamy kartuszami. Inskrypcje wymieniają także imiona bóstw czczonych w Athribis.

Obelisk jest wykonany z szarego granitu lub granodiorytu, niezwykle twardego kamienia, wydobywanego w Asuanie, w pobliżu pierwszej katarakty Nilu. W znajdujących się tam kamieniołomach wykuwano obeliski ważące nawet setki ton. Największy ze znanych, wciąż spoczywający w kamieniołomie, miał mieć blisko czterdzieści dwa metry wysokości, a jego wagę szacuje się na prawie tysiąc dwieście ton.

Nasz obelisk jest dużo mniejszy, ma niemal równo trzy metry wysokości, zaś bok jego podstawy mierzy pięćdziesiąt trzy centymetry. Są to prawie dokładnie równe wymiary w łokciach egipskich, mierzących pięćdziesiąt dwa i pół centymetra: podstawa o boku jednego łokcia, zaś wysokość sześć łokci. Do tego trzeba doliczyć jeden łokieć na piramidion, dzisiaj zniszczony.



Obelisk (2)

Po upadku cywilizacji egipskiej dawne świątynie popadły w ruinę i stały się tanim źródłem materiału budowlanego. W bliżej nieustalonym czasie, przypuszczalnie w średniowieczu, nasz obelisk został przewieziony do Kairu, gdzie został użyty jako próg w arabskim domu.



Ślady tego widoczne są po dziś dzień w postaci wydeptanego kamienia w środkowej partii jednej ze ścian. Wówczas także stracił piramidion, który wyraźnie przeszkadzał i został ucięty przy podstawie. Obecnie nasz obelisk wieńczy piramidion z blachy stalowej, pozłacanej dwudziestotrykaratowym złotem, dzięki czemu można wyobrazić sobie jak wyglądał w czasach starożytnych. Jedynym oprócz poznańskiego obeliskiem, który ma pozłacany piramidion, jest monument stojący na Placu Zgody w Paryżu. Nowożytna historia naszego zabytku jest również ciekawa.

Gdy odkryto go w owym arabskim domu w Kairze pod koniec dziewiętnastego wieku, został zakupiony dla muzeum berlińskiego i przez ponad sto lat nie opuszczał Niemiec. Raz tylko, w 1988 roku, został wysłany na wystawę do Japonii. Od 2002 roku obelisk znajduje się w Poznaniu, z krótką przerwą, gdy na kilka miesięcy pojechał na wystawę do ... Meksyku. Ten unikatowy zabytek i największy „turysta” wśród obelisków powrócił do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i będzie tworzył magiczną przestrzeń na dziedzińcu renesansowego pałacu Górków jeszcze przez wiele lat, dowodząc jak znakomicie mogą współistnieć w tej samej przestrzeni elementy z różnych kultur.